



Sygn. akt III CK 126/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN M. Wysocka (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Prokuratora Rejonowego w K.
przeciwko K. W., M. P. i małoletniej W. P. reprezentowanej przez kuratora w osobie A.
K.

o zaprzeczenie ojcostwa,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 13 stycznia 2005 r.,

na rozprawie kasacji pozwanej K. W. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 25
września 2003 r., sygn. akt XI CaR (...),

**oddala kasację i zasądza od pozwanej K. W. na rzecz M. P. 180 (sto osiemdziesiąt)
zł. zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W sprawie z powództwa Prokuratora Rejonowego w K. Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 3 grudnia 2002 r. ustalił, że pozwany M. P. nie jest ojcem małoletniej W. P., ponieważ jest bezpłodny, a ponadto porównanie grup krwi dziecka i małżonków P. prowadzi do wniosku, że ojcostwo pozwanego P. wobec małoletniej W. jest wykluczone. Pozwana matka dziecka ma grupę krwi 0 RhD+, pozwany Mirosław P. również grupę krwi 0 Rhd+, a małoletnia W. grupę B RhD-. Taki układ grup krwi, zdaniem opiniującego w sprawie Kierownika Pracowni Hemogenetyki (...), uzasadnia stwierdzenie, że należy wykluczyć ojcostwo pozwanego M. P. w stosunku do małoletniej

W. P., ponieważ osoba posiadająca, tak jak on, grupę krwi 0, nie może być ojcem dziecka z grupą krwi B, o ile, jak w niniejszej sprawie, matka dziecka posiada również grupę krwi 0.

Apelacja pozwanej matki dziecka K. W. od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 września 2003 r., który zaaprobował ustalenia Sądu I – ej Instancji o niepodobieństwie ojcostwa M. P. w stosunku do małoletniej W. P.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła pozwana K. W. kasacją, zarzucając uchybienie następującym przepisom procesowym, mające, jej zdaniem, wpływ na treść rozstrzygnięcia: art. 214, art. 299, art. 227, art. 316, art. 233 § 1 i 2 oraz art. 328 § 2 k.p.c., a ponadto naruszenie art. 62 § 2, art. 63 i art. 68 § 2 k.r.o. oraz art. 5 k.c. Na tych podstawach wносиła o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku II instancji i oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na wadliwość konstrukcji podstawy procesowej kasacji. W ramach tej podstawy powołane zostały bowiem zarzuty uchybień procesowych odnoszące się do postępowania przed Sądem I – ej Instancji, podczas gdy kasacja jest środkiem odwoławczym od orzeczeń sądów drugiej instancji, a zatem powinna wskazywać uchybienia procesowe, których dopuścił się sąd odwoławczy. Najbardziej wymownym przykładem tej wadliwości jest pierwszy z zarzutów składających się na procesową podstawę kasacji, sformułowany pod literą A. Skarżąca podnosi w nim naruszenie art. 214 i 299 k.p.c. „przez brak odroczenia rozprawy w dniu 3.XII.2002 r. oraz pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanej, mimo złożonego usprawiedliwienia jej niestawiennictwa i wniosku o odroczenie rozprawy”. Zarzut ten w sposób oczywisty odnosi się do postępowania przed Sądem Rejonowym i dobrze charakteryzuje podobny sposób ujęcia pozostałych zarzutów procesowych. Należy przy tym podkreślić, że uwzględnienie powództwa o zaprzeczenie ojcostwa nastąpiło na podstawie dowodów medycznych (badanie płodności pozwanego i porównanie grup krwi małżonków P. i małoletniej pozwanej), tak, że trzeba zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż nieprzesłuchanie w charakterze strony pozwanej, z racji posiłkowego charakteru tego dowodu, nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy. Sąd przyjął bowiem fakt współżycia cielesnego małżonków P. w okresie koncepcyjnym, jednakże wykluczył możliwość ojcostwa pozwanego na podstawie wyników wspomnianych badań

medycznych. Wobec sprzeciwu matki przeciwko pobraniu próbki krwi od dziecka, biegły w swojej opinii oparł się na badaniu grup krwi przeprowadzonym w klinice położniczej, w której się ono urodziło. Jeśli pozwana te wyniki badania krwi kwestionowała, to, jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy, miała możliwość przedstawienia wyników badań krwi przeprowadzonych przed czekającym małoletnią w dniu 3 grudnia 2003 r. zabiegiem operacyjnym. Skoro tego nie zrobiła, za prawidłową trzeba uznać konkluzję tego Sądu, iż skarżąca nie podważyła opinii biegłego wydanej na podstawie badania krwi matki i córki z kliniki położniczej. Opinia ta nie pozostawia zaś żadnych wątpliwości co do niepodobieństwa ojcostwa M. P. względem małoletniej pozwanej. Ustalenie to nie zostało skutecznie podważone w skardze kasacyjnej, pozostaje więc obowiązujące.

W tej sytuacji zupełnie chybione stają się zarzuty kasacji naruszenia art. 62 § 3, oraz art. 68 § 2 k.r.o., regulujących domniemanie ojcostwa dziecka. Pierwszy z tych przepisów ustanawia domniemanie ojcostwa dziecka urodzonego, tak jak małoletnia W., w czasie trwania małżeństwa pozwanych M. P. i K. W. Drugi - domniemanie ojcostwa dziecka mężczyzny, który obcował fizycznie z matką dziecka w okresie koncepcyjnym. Zarzuty te stają się bezprzedmiotowe, wobec wykazania w sprawie niepodobieństwa ojcostwa pozwanego M. P. względem małoletniej W., co obala oba te domniemanie prawne. Z kolei zarzut kasacji naruszenia art. 63 k.r.o. jest wynikiem prawdopodobnie nieporozumienia. Przepis ten ustanawia sześciomiesięczny termin o charakterze zawitym dla wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa przez męża matki, liczony od dnia, w którym dowiedział się o urodzeniu dziecka przez żonę. Przepis ten nie wchodzi jednak w niniejszej sprawie w rachubę, gdyż powództwo wytoczył prokurator, którego ustanowiony w tym przepisie termin nie wiąże.

Na koniec odnieść się należy do zawartej w kasacji argumentacji, czy dobro małoletniego dziecka, w połączeniu z oceną z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, nie powinno stanowić samodzielnej podstawy uzasadniającej oddalenie powództwa w niniejszej sprawie. Skarżąca ma rację, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego początkowo wyrażano jednolity pogląd, że w sprawach o prawa stanu nie można oddalić powództwa z powołaniem się na naruszenia zasad współżycia społecznego. Zgodnie z tym zapatrywaniem o wyniku takiej sprawy decydować może tylko zasada prawdy, a więc obiektywne ustalenie pochodzenia dziecka (por. przykładowo orzeczenie z dnia 30 grudnia 1961 r., 2 Cr 781/61, OSNCP 1963, poz. 31). To rygorystyczne stanowisko uległo pewnej zmianie, poczynając od uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 7 czerwca 1971 r. III CZP 87/70 (OSNCP 1972, poz. 42), w

której Sąd Najwyższy przyjął, że zasady współżycia społecznego mogą w zupełnie wyjątkowych wypadkach stanowić podstawę oddalenia powództwa o zaprzeczenie macierzyństwa. Teoretyczną możliwość zastosowania art. 5 k.c. w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa rozważał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 1997 r., III CKN 192/97 (nie publ.). Judykаты te świadczą o tym, że w szczególnie uzasadnionych sytuacjach dopuszcza się w orzecznictwie możliwość odstąpienia od prymatu zasady prawdy obiektywnej w sprawach o prawa stanu, przez oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c. Wbrew twierdzeniom kasacji taka wyjątkowa sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie. Z niepodważonych kasacją ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w związku z kryzysem małżeńskim, pozwany od długiego czasu nie ma kontaktu z dzieckiem, ograniczając się jedynie do płacenia alimentów w wysokości 1000 zł. miesięcznie, zasądzonych orzeczeniem sądowym o zabezpieczeniu powództwa z dnia 23 lipca 2001 r. w sprawie o rozwód. Małoletnia W. faktycznie funkcjonuje w drugiej rodzinie pod opieką matki, która w dniu 20 października 2001 r. urodziła córkę Karolinę z nieformalnego związku z innym mężczyzną. W tej sytuacji nie może ostać się twierdzenie skarżącej, iż zaprzeczenie ojcostwa stoi w sprzeczności z dobrem dziecka, skoro nie ma ono biologicznego ojca, który chciałby je uznać. Trzeba bowiem przyznać rację Sądom obu instancji, że sprowadzanie więzi rodzinnych tylko do spraw finansowych nie leży w dobrze pojętym interesie małoletniej W. P. i taka postawa swoistego redukcjonizmu nie da się pogodzić z zasadami współżycia społecznego. W każdym razie nie można w takim kontekście domagać się oddalenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa z powołaniem się na sprzeczność takiego roszczenia z art. 5 k.c. Oznacza to, że zarzut kasacji naruszenia tego przepisu okazał się także bezzasadny. W rezultacie kasacja, jako nieusprawiedliwiona, podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² k.p.c.